



Sygn. akt I CSK 482/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko (...) Klubowi Sportowemu Spółce Akcyjnej w P. w likwidacji

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 kwietnia 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 marca 2007 r., sygn. akt VI ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2006 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego (...) Klubu Sportowego S.A. w P. w likwidacji na rzecz powoda M. K. kwotę 197 010 zł z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za świadczone przez powoda na rzecz pozwanego usługi trenerskie, oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 marca 2007 r. oddalił apelację strony pozwanej od tego wyroku.

Sądy ustaliły między innymi, że w dniu 1 października 2001 r. strony zawarły umowę przewidującą, iż w okresie od 15 czerwca 2001 r. do 15 czerwca 2002 r. powód będzie pełnił funkcję głównego trenera drużyny koszykarskiej strony pozwanej. W umowie stwierdzono, że strony nie zawierają umowy o pracę i do postanowień łączącego je kontraktu nie stosuje się przepisów kodeksu pracy, umowa jest umową o świadczenie usług, strona pozwana wzięła na siebie obowiązek załatwienia wszelkich formalności urzędowych wymaganych przez polskie ustawodawstwo dla jej skuteczności. Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia za usługi trenerskie na łączną kwotę 160 000 USD i określiły wysokość miesięcznych rat płatnych od 1 października 2001 r. do 1 maja 2002 r.

Przed podpisaniem umowy strona pozwana uzyskała zezwolenie starosty na zatrudnienie cudzoziemca. Powód nie posiadał wizy uprawniającej do podjęcia zatrudnienia w Polsce.

Powód wykonywał obowiązki trenera przez czas określony w umowie, strona pozwana nie zgłaszała do niego żadnych zastrzeżeń, nie było uwag krytycznych o jego pracy. Strona pozwana wypłaciła mu część należnego wynagrodzenia poza kwotą 49 500 USD, której równowartość w złotych zasądził Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 735 § 1 w zw. z art. 750 k.c., według przelicznika średniego kursu dolara w NBP z daty płatności ostatniej raty wynagrodzenia w dniu 1 maja 2002 r. Sąd Okręgowy uznał, że brak odpowiedniej wizy nie miał wpływu na ważność umowy, a niezależnie od tego stwierdził, że powodowi służyło również roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Nie podzielił także zarzutu strony pozwanej o niewłaściwym wykonywaniu umowy przez powoda.

Sąd Apelacyjny, rozważając zarzuty apelacji naruszenia art. 58 k.c. oraz art. 358 k.c. i niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym w zakresie ustalenia, że pozwany na podstawie zawartej umowy obowiązany był świadczyć w walucie polskiej, stwierdził, iż zarzut, że powód świadczył pracę nielegalnie jest pozbawiony podstaw w świetle art. 2 pkt 9 lit. c i d ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (jedn. tekst: Dz. U. z 2001 r. Nr 6, poz. 56 ze zm. - dalej: „ustawa o zatrudnieniu”) jak i w świetle art. 9 w zw. z art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o cudzoziemcach (jedn. tekst: Dz. U. z 2001 r. Nr 127, poz. 1400 ze zm. - dalej: „ustawa o cudzoziemcach”). W ocenie Sądu, brak wizy pobytowej z prawem do pracy nie skutkuje nieważnością umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c., skoro ustawa o cudzoziemcach za brak wizy przewiduje inne sankcje administracyjne, a strona

pozwana dysponowała odpowiednim zezwoleniem na zatrudnienie cudzoziemca przewidzianym w art. 50 ust. 1 ustawy o zatrudnieniu, która za nielegalną uznaje tylko pracę zarobkową wykonywaną bez takiego zezwolenia. Stwierdził, że powód na podstawie zawartej i wykonanej umowy o świadczenie usług może domagać się zapłaty reszty należnego wynagrodzenia, przeliczonego na wymienialną walutę polską, czemu nie stoi na przeszkodzie zasada nominalizmu wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c., uznał też za prawidłowe przeliczenie według metody zastosowanej przez Sąd pierwszej instancji. Niezależnie od tego stwierdził, że powodowi przysługuje także roszczenie z art. 405 w zw. z art 410 § 1 k.c. w kwocie zasądzonej w zaskarżonym wyroku.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 58 k.c. przez błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że między stronami istniała ważna i skuteczna umowna o świadczenie usług trenerskich, mimo nie posiadania przez powoda wizy pobytowej z prawem do pracy, przewidzianej w art. 9 ustawy o cudzoziemcach oraz naruszenie art. 233 k.p.c. przez błędne zastosowanie przejawiające się w niedokładnym rozważeniu materiału dowodowego i przyjęciu, że powód należycie wykonał świadczenie wynikające z zawartej umowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieskuteczny jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. po pierwsze dlatego, że artykuł ten posiada dwa przepisy regulujące różne sytuacje procesowe, a skarżąca nie wskazała, który z nich został jej zdaniem naruszony. Po drugie, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, a tego dotyczy uzasadnienie kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. Po trzecie wreszcie, skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym od wyroku sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.), który w rozpoznawanej sprawie w ogóle nie odnosił się do kwestii, czy powód prawidłowo wykonał umowę, bowiem apelacja strony pozwanej nie zawierała żadnego zarzutu w tym przedmiocie. Kwestie te rozważał Sąd pierwszej instancji i wszelkie jego uchybienia w tym zakresie mogły być przedmiotem zarzutów apelacji. Dopiero w razie nieprawidłowego rozpoznania przez Sąd drugiej instancji tych zarzutów, skarżąca mogłaby postawić w skardze kasacyjnej odpowiednie zarzuty naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów postępowania dotyczących apelacji, czego nie uczyniła.

Rozważając zarzut naruszenia art. 58 k.c., trzeba na wstępie zwrócić uwagę na jego niewłaściwe przedstawienie, bez wskazania, który z trzech przepisów zawartych w tym artykule w trzech paragrafach, został - zdaniem skarżącej- naruszony. Przyjmując z

treści uzasadnienia, że chodzi o naruszenie art. 58 § 1 k.c. przez uznanie za ważną umowy stron, mimo nieposiadania przez powoda wizy pobytowej z prawem do pracy, przewidzianej w art. 9 ustawy o cudzoziemcach, a więc sprzeczność umowy z tym przepisem - zarzut ten trzeba uznać za nieuzasadniony.

Przed szczegółowym jego rozważeniem należy wskazać, że choć strony umowy z dnia 1 października 2001 r. wyraźnie stwierdziły, że nie jest to umowa o pracę i Sądy obu instancji słusznie uznały, że strony zawarły umowę o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy art. 734 i nast. k.c., to jednak w świetle art. 2 ust. 1 pkt 16 ustawy o zatrudnieniu, który za „inną pracę zarobkową” w rozumieniu tej ustawy uznawał także wykonywanie pracy na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia, umowy o dzieło itp., do umowy stron miały zastosowanie przepisy tej ustawy, które uległy zmianie w toku jej wykonywania.

Do dnia 1 stycznia 2002 r. (a więc w dacie zawarcia umowy) art. 50 ust. 1 ustawy o zatrudnieniu wymagał od pracodawcy, który chciał zatrudnić lub powierzyć inną pracę zarobkową na terenie Polski cudzoziemcowi nieposiadającemu karty stałego pobytu lub statusu uchodźcy RP, uzyskania zezwolenia starosty, zaś od cudzoziemca uzyskania wizy pobytowej z prawem do pracy oraz zgody na zatrudnienie. Jednakże już od 12 września 2001 r. uległ zmianie art. 2 ust. 1 pkt 9 lit. c i d tej ustawy, który za nielegalne uznawał tylko powierzenie wykonywania pracy cudzoziemcowi nieposiadającemu zezwolenia na osiedlenie lub statusu uchodźcy i nieposiadającemu zezwolenia na pracę wydanego przez właściwy organ oraz wykonywanie przez cudzoziemca nieposiadającego zezwolenia na osiedlenie lub statusu uchodźcy pracy bez zezwolenia na pracę wydanego przez właściwy organ. Od tej daty przestało być nielegalne, w rozumieniu ustawy o zatrudnieniu, powierzenie cudzoziemcowi nie posiadającemu karty stałego pobytu lub statusu uchodźcy „innej pracy zarobkowej” bez zezwolenia starosty i podjęcie przez cudzoziemca takiej pracy bez zgody starosty. Jednocześnie od dnia 1 stycznia 2002 r. (a więc w czasie trwania umowy stron) uległ zmianie art. 50 ust. 1 ustawy o zatrudnieniu, który od tej daty jedynie na zawarcie umowy o pracę, a nie na podjęcie "innej pracy zarobkowej", wymagał uzyskania przez cudzoziemca zezwolenia właściwego organu administracyjnego, którego wydanie było warunkowane uzyskaniem przez pracodawcę przyrzeczenia oraz uzyskaniem przez cudzoziemca odpowiedniej wizy. Od 1 stycznia 2002 r. ustawa o zatrudnieniu nie wymagała już uzyskiwania żadnych zezwoleń ani odpowiedniej wizy na podjęcie przez cudzoziemca „innej pracy zarobkowej”.

W świetle tych regulacji należy uznać, że choć w chwili faktycznego podjęcia się przez powoda czynności trenera (15 czerwca 2001 r.), jak również w chwili zawierania umowy zlecenia o świadczenie takich usług (1 października 2001 r.) ustawa o zatrudnieniu przewidywała konieczność uzyskania odpowiedniej wizy przez cudzoziemca podejmującego świadczenie usług za wynagrodzeniem, to już w czasie trwania umowy (od 1 stycznia 2001 r.) na takie świadczenie usług ustawa o zatrudnieniu nie przewidywała konieczności uzyskania zezwolenia ani posiadania odpowiedniej wizy, a jeszcze przed zawarciem umowy przez strony nie uznawała za nielegalną umowy o świadczenie usług zawartej bez zezwolenia i bez wizy. Umowa stron zawarta mimo nieposiadania przez powoda wizy pobytowej zezwalającej na pracę, choć w chwili zawarcia sprzeczna z art. 50 ust. 1 ustawy o zatrudnieniu, nie była jednak nielegalna w świetle postanowień art. 2 ust. 1 pkt 9 lit. c i d tej ustawy, a brak wizy stał się od 1 stycznia 2002 r. bez znaczenia prawnego dla takiej umowy.

Rozważając kwestię ważności przedmiotowej umowy, trzeba wskazać na stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w analogicznym stanie faktycznym dotyczącym także cudzoziemca wykonującego w Polsce czynności trenera koszykówki z tą tylko różnicą, że na podstawie umowy o pracę. W wyroku z dnia 28 marca 2002 r. I PKN 32/01 (OSNP 2004/5/85) Sąd Najwyższy uznał umowę taką za ważną, mimo zawarcia jej bez zgody odpowiedniego organu administracyjnego i bez uzyskania przez cudzoziemca wizy pobytowej z prawem do pracy (podobne stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w wyroku 27 marca 2000 r. I PKN 558/99, OSNAPiUS 2001/16/512).

Stanowisko to należy podzielić także w odniesieniu do umowy stron stanowiącej umowę zlecenia o wykonywanie usług trenerskich. Brak odpowiedniej wizy nie był w ustawie o zatrudnieniu zagrożony sankcją nieważności umowy, a umowa zlecenia zawarta bez wizy nie była uznana za nielegalną.

Rozważenia wymaga, czy z ustawy o cudzoziemcach wynikał warunek zawarcia omawianej umowy tylko w przypadku posiadania przez cudzoziemca odpowiedniej wizy i czy jego niezachowanie mogło prowadzić do nieważności umowy. Przy rozważaniu tej okoliczności trzeba wskazać na jednolite stanowisko Sądu Najwyższego, że zakazy dokonywania określonych czynności prawnych lub dokonywania ich bez zachowania odpowiedniego trybu mogą wynikać także z norm prawa publicznego. W razie ich naruszenia stosuje się sankcje właściwe dla tych gałęzi prawa. Jeżeli jednak cel takiej normy wskazuje, że ma ona zapobiegać ukształtowaniu stosunku cywilnoprawnego z nią sprzecznego, wówczas należy przyjąć, iż czynność prawna jest bezwzględnie

nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r. V CKN 1445/00 oraz uchwałę z dnia 17 lipca 2007 r. III CZP 69/07, jeszcze nie publ.).

Ustawa o cudzoziemcach także uległa zmianie w zakresie regulacji dotyczącej wiz pobytowych z prawem do pracy. Do dnia 1 lipca 2001 r. art. 9 ust. 1 i 2 tej ustawy stanowił, że wiza pobytowa z prawem do pracy uprawnia do podjęcia zatrudnienia lub wykonywania innej pracy zarobkowej, w rozumieniu przepisów ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, w czasie pobytu na terytorium RP i wizę taką można wydać cudzoziemcowi, który przedstawi zezwolenie na zatrudnienie lub podjęcie innej pracy zarobkowej na terytorium RP. Od dnia 1 lipca 2001 r. art. 9 ust. 1 stanowił, że jeżeli celem wjazdu i pobytu na terytorium RP jest zatrudnienie lub wykonywanie innej pracy zarobkowej, wiza może być wydana cudzoziemcowi, który przedstawi zezwolenie na zatrudnienie lub wykonywanie innej pracy zarobkowej na terytorium RP albo pisemne oświadczenie pracodawcy o zamiarze zatrudnienia cudzoziemca lub powierzenia mu innej pracy zarobkowej, jeżeli zezwolenie na zatrudnienie lub wykonywanie innej pracy zarobkowej nie jest wymagane. Przepis ten, odnoszący się do wydawania odpowiednich wiz zarówno wtedy, gdy cudzoziemiec chce w Polsce podjąć pracę, wymagającą zezwolenia, jak i wtedy, gdy chce podjąć inne zatrudnienie, nie wymagające zezwolenia, miał zastosowanie do sytuacji stron w rozpoznawanej sprawie. Bez wątplenia nie zawiera on ani zakazu zawierania określonych w nim umów bez uzyskania wiza przez cudzoziemca ani nakazu uzyskania wiza przez cudzoziemca pragnącego zawrzeć taką umowę. Nie zawiera nawet, jak poprzednia wersja obowiązująca do dnia 1 lipca 2001 r., określenia do czego uprawnia taka wiza. Treść tego przepisu po zmianie stanowi normę skierowaną do odpowiednich organów państwa wydających wiza, wskazującą kiedy organy te mogą wydać cudzoziemcowi wizę uprawniającą do podjęcia w Polsce pracy lub innego zatrudnienia. Jeżeli uwzględnić zawartą w art. 4 pkt 2 ustawy o cudzoziemcach ogólną definicję wiza i cel jej wydania (wiza jest to zezwolenie wydane cudzoziemcowi przez właściwy organ uprawniające go do wjazdu, przejazdu, pobytu i wyjazdu z terytorium RP w czasie, w celu i na warunkach w nim określonych) oraz szczególny cel wiza objętej art. 9 ustawy, a także sankcje przewidziane za brak wiza, gdy jest ona wymagana, trudno znaleźć podstawę do uznania, że bezpośrednim celem wiza określonej w art. 9 jest zapobieganie zawieraniu przez cudzoziemców w Polsce umów cywilnoprawnych świadczenia różnego rodzaju usług za wynagrodzeniem. Omawiane przepisy zawierają bowiem typowe regulacje publicznoprawne, skierowane

do organów administracji publicznej, określające tryb, zasady i cel wydania wiz różnego rodzaju, zagrożone sankcjami wyłącznie administracyjnymi. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w razie braku wizy cudzoziemiec mógł być w drodze decyzji administracyjnej zobowiązany do opuszczenia terytorium RP (art. 51 f ustawy o cudzoziemcach) oraz wydany (art. 52 ust. 1 tej ustawy). Do dnia 30 stycznia 2001 r. art. 64 ustawy o zatrudnieniu przewidywał także karę dla cudzoziemca, który podjął zatrudnienie lub inną pracę zarobkową bez zgody starosty, zaś od tej daty przewidywał tylko karę za wykonywanie pracy bez zezwolenia, o którym mowa w art. 50 ust. 1. Przepisy nie przewidywały zatem żadnej kary, nawet pośrednio, za podjęcie się przez cudzoziemca wykonywania umowy zlecenia o świadczenie usług, bez wizy pobytowej uprawniającej do zatrudnienia, co nie jest obojętne dla oceny czy można uznać, że brak wizy wywoływał cywilnoprawną sankcję nieważności umowy. Istnienie sankcji karnej przemawiałoby bowiem za przyjęciem sankcji nieważności umowy ze względu na spójność systemów prawa (porównaj powołaną uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r.), brak sankcji prawnokarnej, choć nie wyklucza możliwości przyjęcia nieważności umowy, jednak w świetle wskazanych uregulowań stanowi pośredni, dodatkowy argument przemawiający przeciwko takiej sankcji. Spójność systemowa wymaga takiej wykładni art. 9 ustawy o cudzoziemcach, by był on skorelowany z art. 50 ust. 1 ustawy o zatrudnieniu, który po zmianie nie wymagał żadnych zezwoleń ani jakiegokolwiek wizy na wykonywanie przez cudzoziemca umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług. Trudno znaleźć w tej sytuacji uzasadnienie sankcji nieważności takiej umowy z powodu braku odpowiedniej wizy.

Argumentem przemawiającym przeciwko sankcji nieważności jest także możliwość jej wykorzystywania przez nieuczciwych polskich kontrahentów do uchylenia się od skutków zawarcia umowy z cudzoziemcami często nie znającymi polskiego prawa. Przykładem takich możliwości jest rozpoznawana sprawa, w której strona pozwana zobowiązała się załatwić wszystkie formalności konieczne dla ważności umowy, umowa została wykonana i dopiero w toku procesu podniosła zarzut jej nieważności, choć nie uprzedziła powoda, że powinien postarać się o stosowną wizę.

Zważywszy to wszystko, jak również mając na uwadze podstawową zasadę wykładni niezezwalającą na rozszerzające rozumienie przepisów o charakterze wyjątkowym, do jakich należy art. 58 § 1 k.c., zawierający wyjątki od zasady swobody umów, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uznania, że cywilnoprawna umowa o świadczenie za wynagrodzeniem usług trenerskich zawarta w Polsce z cudzoziemcem

nie posiadającym wizy określonej w art. 9 ustawy o cudzoziemcach jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. Treść i cel art. 9 ustawy o cudzoziemcach ani treść i cel art. 51 ust. 1 ustawy o zatrudnieniu nie uzasadniają przyjęcia takiej sankcji wskazanej umowy, którą wobec tego należy uznać za ważną.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako nieuzasadnioną.